

Protokół Nr XLII/2014
Sesji Rady Powiatu w Pułtusk
w dniu 4 marca 2014 r.

początek posiedzenia – godz. 16.30

Ad. 1

Przewodniczący Rady Czesław Czerski otworzył czterdziestą drugą Sesję Rady Powiatu w Pułtusk. Stwierdził, że zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 15 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 17 Radnych stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji i uchwał.

Przewodniczący powitał Radnych Rady Powiatu, kierowników i ordynatorów Oddziałów Szpitala Powiatowego, przedstawicieli zakładowych organizacji związkowych Szpitala Powiatowego ,przedstawicieli prasy oraz wszystkie osoby uczestniczące w dzisiejszej Sesji.

Przewodniczący poinformował, że w dniu 25 lutego 2014r., do Przewodniczącego Rady Powiatu wpłynął wniosek jednej czwartej ustawowego składu Rady Powiatu o zwołanie Sesji Rady Powiatu w Pułtusk w trybie art. 15 ust. 7 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym.

W związku z powyższym termin Sesji został ustalony na dzień dzisiejszy a przekazany porządek obrad Radnym jest zgodny z treścią przekazaną przez wnioskodawcę.

Przewodniczący przedstawił porządek obrad zgodnie, z którym będą prowadzone obrady:

1.Otwarcie Sesji

2.Informacja Starosty Pułtuskiego na temat bieżącego funkcjonowania i sytuacji

finansowej spółki Szpital Powiatowy w Pułtusk Sp. z o.o. oraz porozumienia spółek: Szpitala Powiatowego w Pułtusk Sp. z o.o. i Mazowieckiego Szpitala Bródnowskiego w Warszawie Sp. z o.o.

3. Wolne wnioski i oświadczenia Radnych.

4. Zamknięcie Sesji.

Ad. 2

Przewodniczący zarządził przystąpienie do realizacji punktu drugiego porządku Sesji **Informacja Starosty Pułtuskiego na temat bieżącego funkcjonowania i sytuacji finansowej spółki Szpital Powiatowy w Pułtusk Sp. z o.o. oraz porozumienia spółek: Szpitala Powiatowego w Pułtusk Sp. z o.o. i Mazowieckiego Szpitala Bródnowskiego w Warszawie Sp. z o.o.**

Przewodniczący Rady udzielił głosu Starości Pułtuskiemu.

Starosta Pułtuski – poinformował, że sytuację finansową Szpitala przedstawi Prezes Zarządu Szpitala Powiatowego w Pułtusk p. Karankowski.

Prezes Zarządu Szpitala Powiatowego w Pułtusk p. Piotr Karankowski – poinformował, że Zarząd Szpitala Powiatu Pułtuskiego Sp. z o. o. przygotował informację w zakresie przedstawionym Państwu.

K. Łachmański- poinformował ,że nie otrzymał takiej informacji.

Starosta- poinformował, że taka informacja w formie pisemnej została przedstawiona na Zgromadzeniu Wspólników a Pan P. Karankowski jest upoważniony do przekazania tej informacji na dzisiejszej Sesji Rady Powiatu.

Prezes Karankowski- poinformował , że informacja składa się z :

- bilansu przedstawionego na dzień 31 grudnia 2013 r.
- rachunku zysków i strat za okres od początku funkcjonowania Spółki, czyli od 2 sierpnia 2013 r. do końca ubiegłego roku
- zestawienia kosztów osobowych za okres sierpień 2013r. – styczeń 2014 r.
- informacji z realizacji zadań finansowych za miesiąc styczeń 2014 r.

- analizy przychodów i kosztów z podziałem na ośrodki kosztowe za okres sierpień- grudzień 2013 r.

Ponadto poinformował, że Szpital w nowej formule prawnej rozpoczął swoją działalność od 2 sierpnia 2013 r. pod firmą Szpital Powiatowy w Pułtusku Sp. z o.o. oraz , że został sporządzony stosowny bilans zamknięcia, który jednocześnie stał się bilansem otwarcia spółki. Jeżeli chodzi o środki zgromadzone na rachunku bankowym na dzień 31 grudnia 2013 r. wyniosły one 1 526 855zł, przychody na dzień 31 grudnia 2013 r. wyniosły 1 891 218zł natomiast koszty to 13 629 499zł, w tych kosztach są również koszty amortyzacji, które wyniosły 2 164 167zł. Z przedstawionej szczegółowej analizy kosztów największe to usługi obce. Koszty usług obcych w tym kontraktów lekarskich wyniosły w okresie funkcjonowania spółki prawie 5 mln zł, bez 3 tysięcy. Reasumując rok 2013, czyli 5 miesięcy funkcjonowania, Szpital poniósł stratę w kwocie 1 738 282zł i jest to wynik z amortyzacją. Natomiast jeżeli chodzi o styczeń 2014 r. Szpital uzyskał przychody w kwocie 2 605 940 zł a poniesione koszty to 2 743 292zł w wyniku czego powstała strata za miesiąc styczeń w wysokości 137 352zł.

Ponadto Prezes poinformował, iż od 1 stycznia 2014 r. w Szpitalu rozpoczął swoją działalność Zespół Terapeutyczny, jest to zespół który zajmuje się głównie receptariuszem szpitalnym i w wyniku działania tego zespołu udało się uzyskać oszczędność, w skali roku, na zużycie leków ok 500 000zł.

Poinformował, że kolejna sprawa związana jest z oszczędnościami wynikającymi ze zużycia oleju opałowego, gazów medycznych i żywienia, te oszczędności to ok 130.000zł w skali roku. Z zastawienia danych wynika, że Szpital ponosi straty w wyniku bieżącej działalności , natomiast do dnia dzisiejszego zachowuje płynność finansową, aczkolwiek utrzymanie tej płynności jest coraz trudniejsze. Związane jest to z tym, że Starostwo Powiatowe przyjęło zobowiązania w wysokości 19 311 541 zł, ostatecznie rozliczono projekt unijny co dało 465000zł, część środków zwrócił komornik tj. 271 000zł i w wyniku ostatecznego rozliczenia kontraktu z NFZ również uzyskano kwotę ok 800000zł, co pozwoliło na zachowanie bieżącej płynności finansowej na dzień dzisiejszy.

Prezes poinformował , iż na dzień dzisiejszy Szpital nie ma żadnych zobowiązań wymagalnych, aczkolwiek nie ukrywa że zapasy się kończą lub skończyły i w związku z tym obecnie czekamy na środki z NFZ z których zostaną sfinansowane zobowiązania. Prawdopodobnie środków tych starczy do końca marca.

Przewodniczący podziękował za wypowiedz Prezesowi Zarządu Panu P. Karankowskiemu i poprosił Starostę Pułtuskiego o zabranie głosu.

Starosta- poinformował, że od kilku miesięcy prowadzone są rozmowy z przedstawicielami Zarządu Mazowieckiego Szpitala Bródnowskiego w Warszawie sp. zo.o. celem znalezienia formuły współpracy, która pozwoliłaby zoptymalizować funkcjonowanie i organizację w naszym szpitalu łącznie z nowymi obszarami działalności leczniczej na naszych powierzchniach.

Starosta poinformował także, iż na dzień dzisiejszy planowane było posiedzenie Rady Powiatu celem przedstawienia kompletu dokumentów, takich jak program medyczny i uchwały, które pozwalałyby na po pierwsze podpisanie porozumienia między Samorządem Województwa a Samorządem Powiatu o współpracy ,a po drugie upoważnienie do podpisania umowy między Powiatem a Spółką Szpital Bródnowski. Finalną umową jaka jest przewidziana, zamykającą pracę formalnego nawiązania współpracy planowana jest umowa między Zarządami dwóch Spółek, czyli Szpitala Pułtuskiego i Szpitala Bródnowskiego .

Starosta poinformował, że po naszej stronie i po stronie Bródna dokumenty zostały przygotowane. Na podstawie wspólnych rozmów oraz szukania formuł prawnych i organizacyjnych, na tą chwilę akceptowalnych na poziomie Zarządu, planowano w dniu jutrzejszym doprowadzić do próby spotkania i podpisania takowych umów. Niestety w ostatnim momencie w związku z pracami administracyjnymi w Urzędzie Marszałkowskim pojawiła się refleksja o potrzebie ponownego spojrzenia w zapisy celem przeanalizowania, czy nie ma jakiś wątpliwości prawnych. W związku z tym na prośbę Marszałka Województwa to spotkanie, sesja i jutrzejsze planowane spotkanie zostało odwołane. W dniu jutrzejszym na zaproszenie Marszałka udajemy się do Warszawy celem jeszcze raz przeanalizowania dokumentów i uzgodnienia zapisów ostatecznie i uzgodnienia harmonogramu, czy też daty podpisania takowych

dokumentów. Starosta poinformował, że na dzień dzisiejszy na podstawie przeprowadzonych rozmów, ta współpraca zmierzała do podpisania , na której Szpital Bródnowski zobowiązałby się do zarządzania naszym Pułtuskim Szpitalem bez przekazywania udziałów, czy też majątku na rzecz Szpitala Bródnowskiego, czy też Samorządu Wojewódzkiego.

Pan W. Patejuk – Zapytał cyt. „o jakim majątku Starosta mówi, skoro kapitał założycielski to 10000zł ?”

Starosta Pułtuski – Poinformował, że więcej będzie mógł powiedzieć po jutrzejszym spotkaniu, na którym zapadną ostateczne decyzje, co do terminów i kształtów formy ewentualnej współpracy. Starosta poinformował, że na tą chwilę ma takie informacje i dzieli się tym, co jest mu wiadome.

Poinformował także ,że po stronie Powiatu i po stronie Szpitala Bródnowskiego zostało wykonane dużo pracy, która pozwoli na określenie tej współpracy łącznie z różnymi planami organizacji pracy naszego Szpitala ale w pewnym stopniu one już procentują chociażby uporządkowanie gospodarki lekowej, czy też inne zadania, które w ewidentny sposób pomagają w zarządzaniu i w optymalizowaniu kosztów a tym samym stopniowym doprowadzeniem do bilansowania się Szpitala.

Istotną sprawą jest zobowiązanie się Spółki Bródnowskiej do doprowadzenia w okresie maksymalnie 3 lat do wyprowadzenia Szpitala na wynik co najmniej zerowy. Natomiast jedynym bezpośrednim obciążeniem za zarządzenie, przewidziany jest udział Szpitala Bródnowskiego w zysku jaki planowany jest w perspektywie czasu osiągnąć z działalności Pułtuskiego Szpitala.

Pan W. Patejuk – skierował zapytanie do Starosty cyt. „o jakim procencie jest mowa ? Panie Starosto, Pan tutaj okropne słówka nie opowiada tylko mówi konkrety, bo tu ludzie są poważni, ile ten procent tego Bródna...”

Radny K. Łachmański- Poinformował, że u podstaw złożenia wniosku o zorganizowanie sesji był artykuł prasowy ze spotkania Pana Radnego W. Saracyna z położnymi oddziału ginekologiczno-położniczego. Poinformował, iż pracownicy Szpitala nie mają żadnej wiedzy na temat funkcjonowania i przyszłości Szpitala, podobnie Radni. Ponadto poinformował, że społeczeństwo jest także zaniepokojone,

ponieważ Szpital jest największą i najważniejszą inwestycją Pułtuską oraz jest największym zakładem pracy. Ponadto nikt nie miał wiedzy na temat porozumienia między samorządami a do tego doszła groźba zamykania oddziałów. Stąd też potrzeba zwołania sesji w celu wyjaśnienia kwestii, na czym ma polegać współpraca między spółkami, jakie są gwarancje dla pracowników, jaki jest projekt tego porozumienia. Radny poinformował, że budowa Szpitala trwała długo a środki na budowę nie pochodziły tylko ze środków samorządu Mazowieckiego i samorządu powiatowego ale partycypowały w nim wszystkie samorzady gminne i miasto Pułtusk. Poinformował, że nie wie czy oddział ginekologiczno-położniczy jest oddziałem, który rzeczywiście generuje straty i ma nadzieję, że takich informacji się dziś dowie od Pana Starosty czy Zgromadzenia Wspólników, których Pan Starosta reprezentuje. Nie wie także, czy ktoś z radnych posiada większą wiedzę na ten temat, bo z relacji prasowych wynika, że tylko być może Pan E. Wroniewski i Radny W. Saracen posiadają taką wiedzę.

Pan W. Patejuk – Zwrócił się z zapytaniem do Radnego K. Łachmańskiego cyt. "czy może przetestować jego wiedzę, czy wie:

- czy w bilansie zysków szpitala jest zakonotowanie 50zł tytułem czynszu, który Pan Prezes płaci za wynajem pokoju ?

- czy też w bilansie zamknięcia – otwarcia spółki są ujęte materiały budowlane, które zostały wywiezione do Willi Prezesa Zambetu.

„Bo wie Pan pogotowie było dochodowe ale trzeba było sprzedać... laboratorium było dochodowe przy założeniach odpowiedniej organizacji, teraz laboratorium jest w prywatnych rękach i nikt nie narzeka na straty. Jak jest śmierć dzieciaka to wtedy rejestrator się zacina i wszystko jest zamiatane pod dywan”.

Przewodniczący Rady poinformował Pana Patejuka, że teraz mają głos Radni oraz że będzie miał możliwość zabrania głosu później. Następnie Przewodniczący udzielił głosu Radnej K. Estkowskiej.

Radna K. Estkowska – Poinformowała, że chciałaby wrócić do wystąpienia Pana

Prezesa, ponieważ usłyszała w pierwszym zdaniu, że została dokonana ocena, i że został przedstawiony stan finansów. Jednak ten dokument do Radnych nie dotarł, a słyszała, że istnieje on od tygodnia. W dniu dzisiejszym jest posiedzenie Rady Powiatu, której porządek przewiduje informację nt. bieżącego funkcjonowania szpitala i teraz słyszy od Pana Prezesa, że jest gotowy do odpowiedzi na pytania. Ale na jakiej podstawie można zadawać jakiegokolwiek pytania? Twierdzi, że w dniu dzisiejszym, jako radna ma pełne prawa do złośliwości, po tych wszystkich sesjach i komisjach gdzie słyszeliśmy: „proszę nam dać czas na pracę, proszę nam nie przeszkadzać, to jest bardzo skomplikowane, chodzi o prace tylu osób i słyszeliśmy to od 3 lat”. Zaznaczyła także, że z wystąpienia Pana Starosty, słyszy że zostały wykonane duże prace, pozwalające na przygotowania do połączenia, które już procentują, które już pozwalają mieć taką ocenę sytuacji, że w ciągu trzech lat Szpital zostanie wyprowadzony. W związku z tym, zdaniem Radnej to bajka przygotować taką sesję. Powinniśmy siedzieć i słuchać konkretów i wyjść wszyscy spokojnie a w tym momencie to osiągnęliśmy szczyt bałaganu informacyjnego. Zaznaczyła, iż został złożony wniosek o zorganizowanie sesji nadzwyczajnej żeby wszyscy mogli usłyszeć jaka jest sytuacja Szpitala Powiatowego w Pułtusk.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Niedużakowi - ordynatorowi Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Szpitala Powiatowego w Pułtusk.

Pan I. Niedużak Ordynator Oddziału Ginekologiczno Położniczego Szpitala - poinformował, że mijają kolejne terminy od tego, że będzie podpisane porozumienie a poza plotkami nie ma żadnych konkretnych informacji. W związku z tym chciałby zadać Staroście Pułuskiemu pytanie:

–Jak będzie wyglądała współpraca jeśli chodzi o oddziały ?

–Czy rzeczywiście planowane jest zamknięcie oddziału ginekologiczno-położniczego i oddziału noworodkowego?

–Jak będzie wyglądała współpraca z pozostałymi oddziałami ? Czy to będzie na zasadzie podległości oddziałów, czy oddziały te będą dalej utrzymywały samodzielność i będą współpracować?

Poinformował, że takich rzeczy nikt do tej pory nie powiedział i nie wierzy, że w

dotychczasowych rozmowach trwających kilka miesięcy nie było na ten temat jakiś ustaleń czy jakiś dyskusji. Prosi aby Pan Starosta chociaż w ogólnych zarysach przedstawił jak ma wyglądać współpraca, ponieważ całe środowisko jest zaniepokojone zarówno lekarze jak i pielęgniarki.

Przewodniczący- Przewodniczący udzielił głosu Radnemu Jerzemu Walowi.

Radny Jerzy Wal- Radny zwrócił się z pytaniem do Pana Starosty:

- czy znana jest Staroście Pułtuskiemu i Zarządowi Powiatu sytuacja finansowa Szpitala Bródnowskiego ?
- czy szpital ten w niedalekiej przeszłości był oddłużany?
- jaki jest wynik finansowy za 2013 r. ?

Poinformował , że chcąc zbliżyć dwie spółki by nawiązały współpracę należy znać ich sytuację finansową, ponieważ jeżeli ich działalność po 3 latach ma się zbilansować lub ma ewentualnie przynieść zysk to chciałby wiedzieć jaka jest sytuacja tego podmiotu silniejszego.

Przewodniczący- Przewodniczący udzielił głosu Radnej Pani Zofii Drabczyk

Radna Z. Drabczyk - Poinformowała, że na ostatnich sesjach Pan Starosta mówił że rozmowy trwają i brakuje tylko tzn. „kropki nad i”. Z dzisiejszej sesji i z wypowiedzi Pana Starosty wynika, że dziś też brakuje tylko „kropki nad i”. W związku z tym uważa, że brak jest pełnej informacji z której można by było wyciągnąć jakiegokolwiek wnioski.

Przewodniczący- Przewodniczący poprosił o zabranie głosu Pana Starostę.

Starosta Pułtuski- Poinformował że ,co do „kropki nad i” nie jest w stanie przewidzieć czy ta kropka będzie i czy ta Spółka będzie podjęta, ponieważ problem polega na tym, żeby dwie strony, w różnym stopniu zechciały podjąć decyzję o nawiązaniu współpracy i podpisaniu umów. To leży nie tylko po naszej stronie ale również po stronie władz Szpitala Bródnowskiego i władz Województwa Mazowieckiego. Poinformował że póki takiej decyzji nie będzie mówimy tylko o tym w jakim kierunku to zmierza i na jakie wstępne uzgodnienia wyraziliśmy wzajemnie akceptację, natomiast rozstrzygnięcie na dzień dzisiejszy nie ma, bo nie ma żadnego potwierdzenia, akceptacji wszystkich tych dokumentów. Poinformował ,że nie ma

żadnych decyzji, co do likwidacji oddziałów, natomiast bezwzględnie jest potrzeba podjęcia działań, które w perspektywie niedługiego czasu doprowadzą do w miarę zbilansowania się ich działalności po stronie kosztów ,czy też po stronie przychodowej. Jeżeli takie działania nie będą podjęte musimy zdawać sobie z tego sprawę, że skądś będzie trzeba wygenerować środki na pokrycie w szczególności pracy tych dwóch oddziałów. Na dzień dzisiejszy tylko koszty płacowe przekraczają przychody z Narodowego Funduszu Zdrowia. I z tym musimy się wspólnie zmierzyć. Starosta poinformował, że może tylko przeprosić, że tak to długo trwa i wcześniej nie doszło do akceptacji obustronnej owych dokumentów, oraz do możliwości w sposób odpowiedzialny zapoznania załogi i państwa, społeczeństwa z planami jakie zamierzamy przedstawić do akceptacji. Ponadto poinformował, że na dzień dzisiejszy więcej szczegółów ani też pewnych informacji nie jest w stanie przekazać przed dniem jutrzejszym.

W. Patejuk- Zwrócił się z pytaniem do Starosty: cyt. „Czy Staroście jest wiadomo jaki bilans strat poniósł Szpital Bródnowski w 2013 r. ? „

Starosta- poinformował ,że jeżeli w dniu jutrzejszym dojdzie do decyzji o podpisaniu zajętych umów, informacje będą przedstawione Państwu przez władze Spółki Bródnowskiej

Radny K.Łachmański- poinformował, że jest zdumiony, bo jak można podpisywać umowę z podmiotem którego nieznany jest stan finansowy. A jeżeli Mazowiecki Szpital Bródnowski jest firmą upadłą a my podpiszemy z nim porozumienie. Niesprawdzenie Spółki z którą zawieramy porozumienie? - to powinno być podstawą w momencie zawierania porozumienia. Odnośnie bilansu oddziału położniczo-ginekologicznego, Radny przypomniał, że Starosta Pułtuski twierdzi, że jest strata. Natomiast przedstawiciele Oddziału Ginekologiczno – Położniczego są innego zdania. Radny zapytał Przewodniczącą Rady, czy można udzielić głosu przedstawicielom ww. oddziału, którzy albo potwierdzą albo zaprzeczą tej informacji przekazanej przez Pana Starostę.

Przewodniczący Rady wyraził zgodę na zabranie głosu przez Ordynatora Oddziału Ginekologiczno-Położniczego p. I. Niedużaka.

Ordynator I. Niedużak- poinformował , że chętnie odpowie i rozwieje wszelkie wątpliwości , ponieważ przygotował kilka slajdów, które za zgodą radnych chętnie pokarze i wyjaśni.

Ze względu na konieczność przygotowania prezentacji Przewodniczący zarządził przerwę.

Godz. 17.20 – 17.30 przerwa

Przewodniczący wznowił obrady.

Ordynator I. Niedużak- podziękował za możliwość zabrania głosu, ponieważ sytuacja w szpitalu jest w tej chwili napięta, czego dowodem było spotkanie Pań położnych z przedstawicielem Starostwa. Inicjatywą tego spotkania była wypowiedź Pana Starosty w lokalnej gazecie o zamknięciu oddziału - to jest rzecz numer jeden. Rzecz numer dwa - byliśmy na rozmowie z Zarządem Szpitala. Pierwszego dnia byłem Ja, mój zastępca - dr L. Kasztelan, Oddziałowa- p. M. Arbudzińska, gdzie Zarząd przedstawiał wręcz propozycje pracy dla Pań położnych. Mówił że mogą dojeżdżać do Szpitala Bródnowskiego albo robić dodatkowe kursy a są w wieku ok. 50 lat - to był jeden dzień. Drugiego dnia było spotkanie Związków Zawodowych, także z Zarządem Szpitala. Związki Zawodowe spotkały się na mój wniosek, ponieważ zdecydowanie stoję i będę stały w obronie swoich pracowników. Na tym samym spotkaniu była Pani Kasztelanowa, jako Przewodnicząca Związków i jeszcze inne Panie. Podczas spotkania również padały inne możliwości pracy dla Pań położnych. My pracownicy szpitala, to niestety odbieramy jako fakt, jako rzecz która zaistniała . Poinformował, że przychodząc do Pułtuska w listopadzie 2011r. przyprowadził ze sobą nową kadrę lekarską. Z poprzedniej kadry został Pan dr Kasztelan i Panie położne. Od tamtej pory wszyscy ostro pracują. Poinformował że przygotował wykresy z działalności szpitala.

Poinformował, iż w roku 2011 do m. listopada w sumie było 37 operacji, od listopada do grudnia, kiedy zaistniały zmiany personalne było ich 16, więc w całym roku 2011 było 45 operacji. Natomiast w roku 2012 , operacji jest 137, w roku 2013 operacji

było 158 i taka tendencja zwyklowa w operacjach jest cały czas .

W. Patejuk- cyt. „Żeby zrobić punkty do NFZ-u , czy Pułtuszczanki są takie chore?"

Ordynator I. Niedużak- poinformował że w roku 2011 początkowo było 268 porodów, w momencie zmian i ciężkiej pracy pań położnych , mieliśmy 422, w następnym roku niestety troszkę spadło do 340 , ale tendencja w całym kraju była zniżkowa. Poinformował , że jest to także efekt plotek, w wyniku których pacjentki dzwoniły i przychodziły z zapytaniami czy oddział pracuje czy też nie. W tym roku w czasie dwóch miesięcy tj. styczeń-luty , było 56 porodów więc tendencja jest zwyklowa. Ponadto poinformował, iż kontrakt (czyli liczba punktów zakontraktowanych)jest efektem wieloletnich zaniedbań, dlatego jest tak mały, czyli 20tys kontraktu na rok 2012, natomiast z tego zostało wykorzystane 35tys. z tego część została zapłacona. W roku 2013 , także jest wyraźna zwyklowa tendencja jeśli chodzi o punkty wyrobione w oddziale ginekologiczno-położniczym , to są operacje , krwawienia u kobiet, krwawienia u kobiet w ciąży , ciąży zagrożone , zaburzenia w obrębie szyjki macicy itd. W Szpitalu Powiatowym w Pułtusku, pracuje 4 lekarzy i 13 położnych. W roku 2012 nasz Szpital za prace oddziału ginekologicznego, oddziału położniczego i oddział neontologicznego bo te oddziały liczy się razem , dostał ok 3 200 000zł , natomiast inny oddział, oddział pediatrii za rok 2012 dostał 1 000 616zł. To są dane które na stronach NFZ są, jest to rok 2012.

W.Patejuk- Zadał pytanie cyt. „ A z czego to wynika, ze specyfiki oddziału?"

Ordynator I. Niedużak -Poinformował, że nie chce w to wnikać ,zmierza tylko do tego dlaczego oddział ginekologii ma być zamknięty.

W.Patejuk- cyt. „dlatego, że czterech lekarzy bierze 70 tys miesięcznie..."

Ordynator I. Niedużak- Poinformował że podobna sytuacja jest w roku 2013 , to jest czas od sierpnia do końca grudnia, gdy była już spółka. Podobnie mniej więcej wyniki , dwukrotnie większa jest kwota na oddziale pediatricznym. Lekarze którzy dyżurują na oddziale pediatrii wraz ze swoim uposażeniem są też liczeni do oddziału ginekologiczno-położniczego, bo też dyżurują na noworodkach. Poinformował, że dominiuje opinia że mamy mało porodów, mało operacji. I tak to na tą chwilę obecna wy-

gląda, jednak stopniowo z roku na rok się rozwijamy. Jest to wina NFZ że za poród płaci tylko 1500zł i jest to wina tego, że abyż powrotem odbudować zaufanie pacjentek, to na to niestety jest potrzeby długi czas. Jak widzicie państwo my te zaufanie pacjentek stopniowo odzyskujemy. Pacjentki u nas chętnie rodzą, przychodzą do operacji, nie tylko z Powiatu Pułtuskiego, także z powiatów ościennych.

Przewodniczący- podziękował Panu I. Niedużakowi za wypowiedź

Radny K. Pieńkos - Zwrócił uwagę na to że Pan I. Niedużak twierdzi, że zaufanie pacjentek wzrasta. W związku z tym zapytał, czy ktoś liczył ile osób rodziło z powiatu pułtuskiego, ile z poza powiatu, a ile kobiet z Powiatu Pułtuskiego poszło rodzić do innych szpitali i czy ktoś się zastanawiał dlaczego tak się dzieje. Dlaczego taki dobry Szpital, tacy lekarze a pacjentki uciekają ?

Radna K. Estkowska- poinformowała, iż należy najszybciej przejść na inne tory, ponieważ atakowany jest tu Pan doktor Niedużak czy pracownicy tego Oddziału, którzy przygotowali przedstawiony materiał a tak naprawdę to powinien być materiał dla zarządzających. Jej zdaniem gospodarz powinien przyglądać się całości i wiedzieć że to musi być bo jest potrzebne na naszym terenie. To musi być i nawet jak nie zarabia. Podkreśliła, że są rozmowy o tym, że koszt płac pracowników jest cały czas bardzo wysoki ale z całym szacunkiem, trzy lata zarządzały jakieś osoby, które wzięły odpowiedzialność za to, że wyprowadzą ten Szpital, czyli za to że one mają stworzyć koncepcje, bo one rozmawiają z Narodowym Funduszem Zdrowia. Podkreśliła, że zawsze w każdej dziedzinie jest jakiś kluczyk, jakiś priorytet i o tym rozmawialiśmy 5 lat temu, żeby Szpital czy zarządzający, bo oni brali co miesiąc również pieniądze, tak jak pracownicy na tym oddziale, żeby być fachowcami, żeby ściągęli pracowników, zarządzających w tym czasie powinni coś wymyślić. Tak jak szpital w Mako- wie Mazowieckim, mówimy że „stoi nerką”. I ja w tym momencie , na tej sesji radna chciałaby rozmawiać z zarządzającymi również o tym.

Radny K. Łachmański- zwrócił się do Przewodniczącego Rady żeby panował nad prowadzeniem obrad, natomiast „Państwo siedzący, z całym szacunkiem Panie Waldku, ale raczej powinni poprosić o zabranie głós”. Poinformował, że chciałby aby w

nie uciekło sedno sprawy, oraz aby rozmowy były prowadzone merytorycznie a nie w formie przekrzykiwania siebie nawzajem. Poinformował że jego zdaniem zarzucanie komukolwiek, że zarabia za dużo, czy za mało nie powinno być tematem dyskusji, dlatego że ktoś podpisuje na to umowę. Zakładając , jeżeli mnie nie stać na podpisanie umowy np. z genialną księgową to szukam takiej księgowej na jaką mnie stać. Jeśli mówimy teraz, że Pan zarabia za dużo to jest to śmieszną rzeczą . Zwrócił się z zapytaniem do doktora p. I. Niedużaka, czy prawdą jest to co było napisane w artykule w Tygodniku Pułuskim, że oddział ginekologiczno-położniczy zbilansuje się kiedy będzie 800 porodów ?

Ordynator p. I. Niedużak- poinformował, iż oddział położniczy zbilansuje się w granicach ok 600-800 porodów. Ponadto poinformował, iż oddział wyznaczył sobie taki cel i jak widać przedstawionej prezentacji, do tego celu dąży. W związku w następnych latach powinno być więcej porodów. Odnośnie usług ratujących życie do których należą porody, poinformował, że płacone jest niestety co 3 miesiące i to jeszcze z opóźnieniem. Stąd też wynikają problemy finansowe dla Zarządu Szpitala, bo kontrakt niestety przewiduje w tej chwili na 24 porody miesięcznie i czy my w ciągu miesiąca zrobimy porodów 60, czy 24 to fundusz zapłaci za miesiąc czyli za 24 porody. Pozostałe środki za porody przesuwa się na nadwykonania i jest płacone dopiero po okresie kwartału i to samo jest z nadwykonaniami. Więc to wygląda tak, że robi się po prostu długi przez 3 miesiące, przez pół roku. Potem dostaje się pieniądze i ten dług się pokrywa , ale sentencja z tego wszystkiego jest jedna, do 800 porodów Oddział ginekologiczno – położniczy zamierza dojść ale proszę dać nam jeszcze 2 lata i nie przeszkadzać.

Radny K. Łachmański- zapytał, czy prawdą jest w roku ubiegłym funkcjonowało takie pismo mówiące o nie wykonywaniu nadwykonań?

Ordynator I. Niedużak –odpowiedział, że tak. W 2012r. to był jeszcze okres poprzedniej Dyrekcji, ja z tym pismem występowałem o wypłatę nadwykonań, o zwiększenie kontraktu, niestety nic z tego nie wyszło. Natomiast w roku 2013 żeby nie generować długu Zarząd Szpitala podjął tą niestety właściwą decyzję ale decyzję która obligowa-

ła nas do nierobienia nadwykonań , wstrzymywania operacji. Inne oddziały także były do tego zobowiązane aby nie pogłębiać długu.

Starosta Pułtuski- poinformował „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie doktorze Panie Ordynatorze bardzo się cieszę , że wspólnie do nas dociera problem punktowy jaki dzisiaj mówimy o pracy, organizacji pracy, kosztach i o zagrożeniu funkcjonowania oddziału”. Poinformował, że z pełną odpowiedzialnością stwierdza , że nikomu na tej sali, nikomu z władz powiatu nie zależny na zamknięciu oddziału, bo to by było samobójstwo. Starosta poinformował także, że informację przedstawioną przez Pana I. Niedużaka przyjmuje bardzo dobrze, jako podjęcie, pokazanie co było zrobione i wyciągnięcie wniosków i wola zmierzenia się z koniecznością dalszych zmian generalnie po stronie przychodów, żeby ten oddział mógł funkcjonować, mógł pacjentki przyjmować i dawać zadowolenie wszystkim nam tutaj. Zaznaczył, że nie chce wchodzić w szczegóły bo nie jest to dobre miejsce i czas żeby pewne niuanse sobie udowodniać w kontekście rozliczania kontraktu, ilości porodów, bo również nie jestem partnerem dla Pana Ordynatora, bo nie jestem lekarzem. Poinformował , że mimo to iż może jakąś wiedzę ma, Pan Ordynator może mu zarzucić, że nie mam uprawnień ani wiedzy żeby na tym polu mógł prowadzić rozmowy. Poinformował że przyjmuje deklaracje bardzo życzliwie i ciepło , że wspólnie będzie możliwość poszukiwania wspólnych rozwiązań, które pozwolą na utrzymanie oddziału , ponieważ zagrożenie jest, głównie finansowe. Starosta zwrócił się z prośbą do Starosty Saracyna o przedstawienie informacji na temat szans pozyskania Pań rodzących w naszym szpitalu oraz jak to się układało w perspektywie lat. Natomiast Pana bądź Panią Prezes prosi o przedstawienie punktowej sytuacji finansowej oddziału. Prosi także by przyjąć to nie jako polemikę ale jako informację oraz jako problem z jakim musimy dać sobie radę, ponieważ nie uciekniemy przed problemem znalezienia sposobu na finansowanie całego Szpitala i poszczególnych oddziałów.

Starosta W. Saracyn- Poinformował, że miał przyjemność spotkać się nie tak dawno z Paniami Położnymi w zastępstwie za Pana Starostę, który wtedy nie mógł w tym spotkaniu uczestniczyć. Zaznaczył także że zgadza się z Panem doktorem iż oddział za Pana ordynatury ruszył, ponieważ pamięta jak funkcjonował poprzednio gdzie

otrzymywaliśmy dosyć spore zagrożenia bo jak pamięta mieliśmy zadłużenia nawet 800tys. Poinformował że jeśli chodzi o przyrost i liczbę porodów przedstawia się to w następujących sposób :

w roku 2010 – 229 porodów

w roku 2011 - 257 porodów

w roku 2012 -139 porodów

wrzesień 2013 – 120porodów

Starosta Saracyn uważa, że warto jest popracować nad tym, o różnych metodach ,w jaki sposób podzalać, w jaki sposób wspólnie porozmawiać, stworzyć taką sytuacje by kobiety mogły rodzić właśnie u nas. Ponadto zaznaczył, iż warto również byłoby się zastanowić nad tym, że wiele osób przychodzi również do naszej przychodni i więc warto się zastanowić czy również większość z nich trafia do naszego szpitala. Warto również spojrzeć na dyżury, na ilość przyjętych pacjentek, bo to też mówi o tym, czy potem mamy te porody czy ich nie mamy. Poinformował, że mówi finalnie o porodach ale do tego bilansu trzeba jeszcze doliczyć również operacje i zabiegi, ale musimy również spojrzeć też na to, czy te porody to są zwykłe porody, czy są to porody ze szczególnym nadzorem i ze wzmocnionym nadzorem. Zaznaczył, że nie jest medykiem i zwraca tylko na to uwagę, bo chciał zapytać Pana doktora jak to się kształtuje, dlatego że porody są też różnie płatne....

Ordynator I. Niedużak- poinformował, że porody płatne są tak samo. Zaznaczył także by nie dyskutować o medycznych rzeczach, ponieważ zajdziemy w ślepią uliczkę.

Starosta W. Saracyn- Zaznaczył że był grzeczny w stosunku do Pana Niedużaka. Natomiast jeżeli pan Ordynator chce tak dyskutować to też może należy przypomnieć, że np. w lutym przyjął Pan tylko 4 pacjentki w „Poradni K”

Ordynator I. Niedużak poinformował , że jest to wynikiem tego, iż w Poradni K przyjmuje tylko raz w miesiącu, ponieważ pracuje na oddziale w szpitalu.

Starosta W. Saracyn- poinformował , iż podczas spotkania z położnymi mówił również, że Ordynator p. I. Niedużak był Zastępcą dyrektora szpitala do spraw medycz-

nych i dlatego to również w Pana Ordynatora obowiązku było kontaktowanie się z Prezesem Szpitala, przekazywanie informacji na Oddział, jak również przekazywanie informacji i nam radnym. Dobrze, że Pan Niedużak w dniu dzisiejszym przedstawił prezentację dot. funkcjonowania oddziału ginekologiczno – położniczego. Należy zrobić wszystko aby jak najwięcej kobiet chciało rodzić w naszym szpitalu.

Radny J. Wal – poinformował, że o wszystkich sprawach, o których mówił Pan Saracyń rozmawiano już 3 lata. Jego zdaniem nie można przechodzić do tego jak na porządku dziennym, że musimy się zastanowić, musimy wypracować decyzje. Te propozycje planu powinien wypracować Zarząd Spółki, wcześniej dyrekcja. Poinformował że jako Radni, mieszkańcy Pułtuska powinniśmy dostać konkretne propozycje w jakim kierunku idziemy. A my cały czas robimy to samo. Przypomniał, że przed chwilą zadał pytanie Panu Staroście jaka jest kondycja finansowa Szpitala Bródnowskiego, jednak nadal nie otrzymał odpowiedzi. Radny poinformował, że nie wie, bo może Mazowiecki Szpital Bródnowski to bankrut, czy może będzie bankrutem. W związku z tym zadał pytanie: czy jeżeli zostanie podpisane porozumienie ze Szpitalem Bródnowskim, kto będzie tym podmiotem wiodącym, kto będzie decydował o organizacji pracy szpitala, kto o organizacji oddziałów szpitalnych, kto będzie decydował o zamykaniu tych oddziałów czy otwieraniu nowych ?

Radny K. Łachmański- Poinformował, że zawsze słyszał o tym, że optymalny Szpital to 4 oddziały, oraz że te oddziały się się zazębiają, że ich praca się zazębia. Radny nie wie czy potwierdzą to Państwo pracujący w Szpitalu. Jego zdaniem jest tak jak powiedziała Pani K. Estkowska, że przecież to chyba tak się zarządza tym Szpitalem, że jeden ma trochę straty, drugi ma trochę zysku i to się wszystko finansuje. Odnosnie wypowiedzi Radnego Pana Saracyńa, że 120-130 osób ubyło od nas z powiatu, dodać 400 to i tak nie daje 800, więc my i tak go nie zbilansujemy, więc trzeba też do innej metody dążyć. Poinformował że i tak jest pełny uznania dla Państwa bo jeżeli wcześniej było 250 porodów, teraz jest 400 porodów to i tak 200 osób zostało pozyskane. Jego zdaniem teraz być może trzeba się zastanowić, że jeżeli jeden oddział wypracowuje zysk a drugi przyniesie nieco straty, to jednak należy utrzymać ten oddział . Uważa że to powinno leżeć u podstaw funkcjonowania Spółki Szpital Pułtu-

ski. Zaznaczył , iż nie wypowiada się merytorycznie na temat leczenia, tylko mówi tak jak nakazywałaby logika.

W. Patejuk- cyt. „co to znaczy pozyskujemy? Co to jest reklama? Dwa porody, trzeci gratis”.

Starosta Pułtuski- Zwrócił się z prośbą do Prezesa Szpitala o przedstawienie danych i kwot, które zobrazują skalę problemu. Zaznaczył, że co do ilości pacjentek z naszego powiatu, to mamy tyle a nie więcej kobiet rodzących i jest możliwe to, o czym mówił Ordynator Oddziału Ginekologiczno – Położniczego, ale pewnie trzeba wyjść szerzej poza powiat i wszelkimi sposobami dać taką ofertę żeby te pacjentki zechciały do nas przyjechać. Podkreślił że przy wspólnym dobrym pomysłem i harmonogramie ten czas pewnie będzie, tylko ten harmonogram działań musi być na tyle wiarygodny, żeby nie było dużego ryzyka.

Prezes Zarządu Szpitala p. P. Karankowski- Poinformował, że zanim odpowie na pytanie Starosty, chciałby się odnieść do kwestii związanej z zasadami wykonywania kontraktu, ponieważ Pan Ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego powiedział, że za drugie półrocze te wykonania zostały zahamowane i istotnie tak było, ponieważ zasada NFZ jest taka, iż kontrakt na rok kolejny opiera się na wykonaniu pierwszego półrocza ,więc Zarząd Spółki wówczas Dyrekcja nie hamowały tego nadwykonania, ponieważ budowało ono zwyczajowo bazę na kolejny rok. Niestety w tym roku przełożenia takiego nie było, natomiast w latach poprzednich to miało miejsce. Poinformował, iż istotnie w drugim półroczu wydał polecenie związane z ograniczeniem nadwykonań co się opłacało, ponieważ NFZ w niewielkim zakresie ale za te nadwykonania płacił. Podkreśla, że porody nie są limitowane więc w tym zakresie nie były wprowadzone żadne ograniczenia. Natomiast istotnie w roku 2013 było tych porodów mniej niż w roku 2012 , więc nie można tutaj mówić o tendencji rosnącej.

Poinformował także, że aby oddział ginekologiczno-położniczy był rentowny to koszty musiałyby być obniżone o 50% .

Prezes K. Pabich -poinformowała, że nie ma kreatywnej księgowości w Szpitalu w Pułtusku i widać to po działaniach oraz po analizach finansowych które przekazuje do poszczególnych komórek szpitala, pracowników i do każdej osoby która zgłasza się do jej gabinetu. Jeśli chodzi o oddział ginekologiczno-położniczy - Szpital przekształcił się w Spółkę w miesiącu sierpniu. Od sierpnia do grudnia 2013r. główne pozycje po stronie kosztów i przychodów ukształtowały się następująco: koszty pracy, czyli koszty dyżurów lekarskich, świadczeń lekarskich podczas ordynacji, kontraktów, dyżury pielęgniarstwa, wynagrodzenia osób zatrudnionych na umowę o pracę, wynagrodzenia z tytułu zleceń, składki na fundusz pracy, na ubezpieczenie społeczne, zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. To oddział ginekologiczno-położniczy wygenerował w miesiącu od sierpnia do grudnia koszty na poziomie 618 tys. Poinformowała następnie, że każdy oddział ma też koszty medyczne, do tego są koszty leczenia czyli krew, gaz medyczny, ubrania, materiały opatrunkowe i dezynfekcyjne, badania analityczne, rezonanse, sprzęt medyczny, usługi żywnościowe to oddział położniczo-ginekologiczny wygenerował koszty na poziomie 115 570,00zł. Koszty leczenia bezpośrednie, czyli apteka, sterylizacja, izba przyjęć, blok operacyjny 222tys. Następne pozostałe koszty, czyli woda, energia, gaz, światło, monitoring, usługi najmu, usługi konserwacji, druki, materiały, naprawa sprzętu i pozostałe koszty utrzymania razem w kwocie 95tys. Plus koszty utrzymania pośrednie, czyli higiena, sekretarki medyczne, koszty przychodni ogółem wyniosły 236 tys. Sporą kwotę generuje amortyzacja ale na tą amortyzację też musimy zapracować. Ogółem koszty oddziału położniczo-ginekologicznego od sierpnia do grudnia wyniosły razem 1 474 768zł z tego przychody z Narodowego Funduszu Zdrowia wyniosły 695 028,36zł. Pani K. Pabich poinformowała, że zgadza się z dzisiejszymi wypowiedziami, że to Zarząd zarządza Szpitalem i ponosi koszty przychodów i koszty funkcjonowania oddziału. Jednak na podstawie miesiąca grudnia 2013 r. czyli są bieżące informacje, przekaże jaki poziom kosztów wynagrodzenia stanowią koszty na oddziale położniczo-ginekologicznym, neontologicznym i dla porównania na oddziale pediatrii. Pani Pabich poinformowała, że Ordynator Oddziału Ginekologiczno – Położniczego p. Niedużak w swojej wypowiedzi stwierdził, że Oddział Pediatrii ma

1 000 600zł kontraktu a oddział ginekologiczno - położniczy ma 3 000 600zł. Lekarze zatrudnieni na umowę o pracę plus lekarze zatrudnieni na umowy kontraktowe ...

Radny K. Łachmański – Poinformował, iż jego zdaniem są to dyskretne dane...

Prezes Pabich – Poinformowała, iż przekazuje dane wiarygodne które są...

Radny K. Łachmański – Zaznaczył, że nie twierdzi iż są to dane niewiarygodne i nigdy nie powątpiewał w sprawozdania Pani Pabich.

Prezes Pabich –Poinformowała iż poziom całej kadry, czyli pielęgniarki oddziałowe, położne i sekretarki medyczne to koszt rzędu ok 50 tys.

Oddział neontologii łącznie koszt pielęgniarek i lekarzy wynosi 65 tys.

Dla oddziału pediatrii 65 tys zł.

Jeżeli oddział położniczo-ginekologiczny otrzymuje z Narodowego Funduszu Zdrowia przychody średnio miesięcznie 125 tys zł więc mamy odpowiedź, że są to koszty wynagrodzeń i nie jesteśmy w stanie przy takim przychodzie z NFZ wygenerować większego przychodu na oddziale położniczo-ginekologicznym.

Jeśli chodzi o porody w 2009 r. w Szpitalu Powiatowym w Pułtuskach było 361 porodów, w 2010r. - 310 porodów, w 2011r. – 301 porodów , w 2012r. - było 456 porodów , natomiast w 2013 r. do września było 270 porodów, a cały rok 2013 zamknął się ilością 357.

W. Bogusławski- poinformował, iż przez 23 lata był ordynatorem w pułtuskim szpitalu, następnie został zwolniony i odszedł do Wyszkowa. Poinformował iż na kontrakcie dostaje 58 zł za godzinę.

W. Patejuk- cyt. „Trzeba Panu współczuć?”

W. Bogusławski- Poinformował że jest na kontrakcie, w związku z powyższym szpital nie płaci za niego żadnych świadczeń, nie płaci za urlop, oraz za ewentualne chorobowe. Płaci tylko to, co wypracował. W związku z tym wychodzi niespełna 30 zł za godzinę. Odnośnie zachęcenia kobiet do rodzenia w pułtuskim szpitalu - twierdzi, że

jeżeli w którymś momencie zabroni się wykonywać nadwykonania, to wtedy porody mogą się odbyć ale jak twierdzi „fama to jest fama”. Jego zdaniem jeśli kobieta jest w 7 miesiącu ciąży to rozgląda się, gdzie może bezpiecznie urodzić, i wtedy nie zgłosi się do pułtuskiego szpitala i te ileś porodów od razu odpada. Poinformował, że gdy odchodzi z pracy z pułtuskiego Szpitala, Pan J. Kopec Redaktor Naczelny Tygodnika Pułtuskiego zapytał go wówczas co on myśli o pracy w nowym budynku szpitalu? Wówczas Pan Bogusłowski w wywiadzie tym było wyraźnie podkreślił, że nie wyobraża sobie, żeby ten szpital poradził sobie jeżeli nie zmieni się kontrakt. Dawana siedziba szpitala miała 2340m³ do ogrzania, obecna siedziba ma ponad 10500m³. Tyle samo jest proporcjonalnie do utrzymania czystości, itp.

Jego zdaniem przez całe lata nie podejmowano takich starań w NFZ, żeby ktokolwiek zainteresował się naszym szpitale. Nasz Szpital jest perełką a oddziały są tak wyposażone, że nie ma takiego drugiego Szpitala w okolicy.

Aby nasz Szpital mógł normalnie funkcjonować musi mieć autentyczny kontrakt. Jeżeli Ordynator Oddziału Ginekologiczno – Położniczego mówi że do połowy roku można normalnie pracować a potem trzeba się ograniczać to z tego wniosek że pracujemy jak pracowaliśmy w socjalizmie, że na 1 Maja czy na 3 Maja podejmowało się zobowiązanie i zakład wyrabiał 300% normy, a to znaczy że na 1/3 gwizdka pracował przez cały rok.

Burmistrz Pułtuska- poinformował, że przysłuchuje się tej dyskusji i tak naprawdę w tej chwili ta dyskusja odbywa się nieco obok, ze względu na to że została sprowadzona do dyskusji na temat oddziału ginekologiczno położniczego. Natomiast tak naprawdę celem tego spotkania było poznanie szczegółów współpracy ze Szpitalem Bródnowskim.

Burmistrz przypomniał, że kiedyś odbyło się spotkanie na tej sali, w momencie kiedy Dyrektorem szpitala został obecny Pan Prezes. Rozmawiano wówczas o programie naprawczym tego Szpitala. Wtedy Przewodniczący Rady Powiatu mówił o tym, że jeżeli będziemy rozmawiać to wspólnie znajdziemy jakieś rozwiązanie. Burmistrz poinformował, że czuje się odpowiedzialny też poniekąd za ten majątek, że

względu na to, że to tak naprawdę to nie tylko środki Województwa Mazowieckiego, nie tylko środki powiatu ale także środki gmin, w tym gmin Pułusk – przeznaczyła na budowę szpitala środki w wysokości największej.

Wracając do spotkania, które odbyło się na tej sali – Burmistrz poinformował, że wtedy była sytuacja tak, że wszystkim obecny przedstawiono, w sposób nagły program naprawczy Szpitala. Trzeba powiedzieć że, można było mieć wątpliwości co do tego programu, natomiast jeśli chodzi o realizację tego programu to chyba został zrealizowany tylko jeden punkt dotyczący obniżenia płac personelu tego Szpitala. Burmistrz poinformował, że w tej chwili zaskakuje go jakaś taka tajemniczość. Tak naprawdę mimo tego, że Szpital w Pułusku to jest Spółka z.o.o , to jest Spółka ze 100% udziałem Samorządu Powiatowego. W to są zaangażowane pieniądze publiczne, a w związku z tym tutaj nie tylko Radni Rady Powiatu w Pułusku ale także każdy kto chciałby mieć wiedzę na ten temat, powinien mieć prawo do tej wiedzy.

Burmistrz poinformował, że teraz odniesie się do faktów. Przeprasił jednak wszystkich za to, że będzie teraz przypuszczał, ale nie ma wiedzy, ale wyciąga logiczne wnioski. Poinformował, że szykowane jest w tej chwili porozumienie między Samorządami dotyczące współpracy i porozumienie ma dotyczyć tego, że Szpital Bródnowski Sp. z o.o. będzie operatorem także Szpitala w Pułusku. Przed tym faktem, przed podpisaniem tej umowy, Zarząd Powiatu przystępuje do negocjacji i rozmów żeby zlikwidować oddziały, o których w dniu dzisiejszym była mowa. Burmistrz poinformował, że to są tylko jego przypuszczenia i może jest w błędzie, ale tak naprawdę nie miał szansy na to żeby się z tym zapoznać. Burmistrz twierdzi, że Pan Starosta odpowiada na pytania w sposób bardzo tajemniczy, dlatego przypuszcza że jednym z warunków podpisania umowy było to, żeby ten oddział został zlikwidowany.

Burmistrz poinformował, że szukał bilansu, jakiś danych dotyczących wyniku finansowego Mazowieckiego Szpitala Bródnowskiego, odwiedziłem BIP Szpitala Bródnowskiego, niestety nie było tam wyniku finansowego ale takiego słowa jak zysk, też wyszukiwarka nie znajduje.

Natomiast są informacje dotyczące funkcjonowania tego Szpitala przed oddłużeniem, przed przekształceniem w Spółkę i nie jest to sytuacja ciekawa. Jeżeli chodzi o wynik finansowy przed utworzeniem Spółki, to sytuacja była podobna do naszego Szpitala. Burmistrz uważa, że w tym momencie nie są tak istotne liczby, istotna jest tendencja. I teraz jeżeli jest tak, że nie ma informacji, czy Szpital Bródnowski przynosi zyski czy też nie, to Burmistrz przyznał, że ten który nie wie to bezpieczniej dla naszego Szpitala jest założyć, że nie przynosi zysków. W związku z tym całe to przedsięwzięcie z uczynienia dla naszego Szpitala operatora - Mazowieckiego Szpitala Bródnowskiego, tak naprawdę może być korzystne dla Spółki Bródnowskiej, natomiast dla naszego szpitala niekoniecznie.

I może zdarzyć się sytuacja taka, że za jakiś czas, ze względu na to że jeżeli zostanie podpisane porozumienie, nie wiemy o jakiej treści. Jeżeli będzie taka sytuacja, że Szpital Bródnowski będzie decydował o tym, co tutaj w szpitalu pułtuskim będzie się działo, to może się okazać, że będzie to bardzo duża Izba Przyjęć, z której pacjenci będą karetką wywożeni do Szpitala Bródnowskiego. Burmistrz poinformował, że nie wie czy tak będzie, ale uważa, że na miejscu Zarządu Powiatu dążyłby do tego, żeby powiedzieć „nie, Pan Burmistrz nie ma Pan racji. Tak nie będzie”.

Burmistrz wyjaśnił, że gdyby rozmawiał z Radnymi Miejskim o utworzeniu Spółki Pułtuskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, i przed laty powiedziałby tak, „jak będziemy wiedzieli to ja Państwu powiem, to by mnie Radni po prostu rozjechali, niezależnie od tego czy są z SLD czy z PSL-u, czy z Samorządnego Porozumienia Ziemi Pułtuskiej”. Każdy radny nie tylko chce ale ma obowiązek również wiedzieć za czym głosuje.

Następnie Burmistrz poinformował, że kiedy był pierwszy program naprawczy szpitala w Pułtusku i po upływie pół roku było wiadomo jak jest on realizowany to wtedy Burmistrz mówił, że „chyba to był dokument dzięki któremu kupiono sobie kilka miesięcy spokoju”, ze względu na to, że w tej chwili, po prostu było oczekiwanie, że może coś z tego wyniknie. Nie wynikło i nie wyniknie z tego nic. Następnie wiadomo, przekształcenie Szpitala w Spółkę było uzasadnione ze względu

na to, że jest to tak zorganizowane w naszym państwie, że nie przekształcenie tego byłoby niezrozumiałe i nieuzasadnione. Natomiast to znowu było oczekiwanie, że coś się zmieni. Dziś od kilku miesięcy czekamy na fuzję ze Szpitalem Bródnowskim, ale tak naprawdę nie wiemy czy Szpital Bródnowski to jest Szpital, który ma taki potencjał, żeby wyprowadzić nasz Szpital. Czy też jest tak, że Szpitalowi Bródnowskiemu zależy tylko i wyłącznie na kontrakcie, którym dysponuje Szpital w Pułtusku.

Burmistrz poinformował, że dostrzega takie instrumentalne podejście do pozycji jaka jest w wyniku finansowym - amortyzacja. Kiedy SPZOZ nie był jeszcze Spółką, i prowadzono rozmowę na temat wyniku finansowego i trzeba było powiedzieć że sytuacja nie jest taka tragiczna to mówiło się, że wynik finansowy jest słaby ale w tym jest amortyzacja, a amortyzacja jest dosyć wysoka. Dzisiaj mówi się, że na amortyzacji trzeba zarobić. Burmistrz poinformował, że w zarządzaniu, rzeczą normalną jest coś takiego jak zarządzanie amortyzacją. Zwrócił uwagę także na to, że Pan Prezes podając wynik finansowy, podał przychody i koszty, podał w tym koszty amortyzacji i tak naprawdę ta różnica była mniej więcej równa kosztom amortyzacji. Biorąc pod uwagę, że majątek którym dysponuje spółka jest majątkiem nowoczesnym i to, że koszty amortyzacji nalicza się szybciej niż faktyczne zużycie, to Burmistrz podejrzewa, że w tej chwili ta spółka wychodzi na zero mniej więcej. Burmistrz uważa, że w związku z tym może naprawdę warto zobaczyć jaki Szpital Bródnowski ma wynik finansowy, bo dzisiaj to jest tak, że jak umiejętnie zarządza się amortyzacją to tak naprawdę nie ma się kłopotów z płynnością finansową.

Burmistrz zwrócił się do Prezesa Zarządu Szpitala aby o powtórzenie pierwszego zdania ze swojego wystąpienia, ponieważ nie wie czy nie popełnia błędu.

Prezes Zarządu Szpitala p. P. Karankowski- Poinformował, że Pan Burmistrz ma rację. Następnie zaznaczył, że przytoczył dane prawidłowe, z tym że w przychodach są tak zwane pozostałe przychody operacyjne w kwocie 2.357.689zł i nie są to niestety przychody pieniężne. Także w ujęciu księgowym tak to wygląda, natomiast w pieniądzu nie.

Burmistrz- Poinformował że podobna sytuacja jest jeżeli chodzi o rozchody. Zwrócił

się zapytaniem na jakim poziomie są przychody finansowe ?

Członek Zarządu Szpitala p. K. Pabich – Poinformowała, że od sierpnia do grudnia 2013r. przychody w Spółce są w kwocie 2.357.689zł i nie są to przychody z Narodowego Funduszu Zdrowia, tylko na te przychody składa się przeksięgowanie wynikające z Ustawy o finansach publicznych, opłat z tytułu umorzenia sprzętu, który mamy w wysokości 1.146.561zł. Refundacje, które otrzymuje Szpital dla zatrudnionych lekarzy stażystów z Urzędu Marszałkowskiego, jest to kwota 101 000zł , z darowizny jest to kwota 10000zł, oraz dotacje, czyli te dotacje które Szpital otrzymał od Zarządu Powiatu na zakup sprzętu unijnego, to jest kwota 1.099.670zł i to są tzn. przychody niefinansowe nie wpływają na konto tylko wynikają z księgowañ ustawy o rachunkowości i ustawy o finansach publicznych.

Burmistrz Pułtuska - Poinformował ,że wynika z tego tak na grubo licząc , że są te przychody niefinansowe, jest to ich ok. 2 000 000zł. Zaznaczył, że może nie dokładnie ale pamięta Program Naprawczy Szpitala, który Prezes Szpitala przedstawiał i zgodnie z tym programem, biorąc pod uwagę w czasie jego trwanie jest naprawdę lepiej, niż zakładane było w tym programie finansowym. Ze względu na to, że Spółka startowała z różnicą w przychodach i kosztach, generowała miesięcznie dużo więcej, a w tej chwili funkcjonuje 5 miesięcy i tak naprawdę można przyjąć że koszty amortyzacji na tym etapie mogą w dużej mierze wspomagać finanse Spółki i tak naprawdę ta różnica między przychodami a kosztami nie jest aż taka wielka. Zaznaczył że dotrze do wyniku finansowego Szpitala Bródnowskiego bo podejrzewa, że wynik Spółki Pułtuskiej jest na pewno lepszy niż Szpitala Bródnowskiego. Przypomina, że w momencie kiedy, kiedyś była rozmowa na tema fuzji ze szpitalem makowskim to ewidentnie była sytuacja taka, że tamten Szpital był w dużo lepszej sytuacji. Jednak jak poinformował to tylko przypuszczenia.

Redaktor A.Łach- Zwrócił się z pytaniem do Starosty :

- jaki jest kontrakt na dzień dzisiejszy Szpitala Bródnowskiego?
- co z wolnymi przestrzeniami w szpitalu ?
- czy w rozmowach poruszał Pan kwestie związane z otwarciem nowych

oddziałów ?

- czy Bródno coś deklaruje, jeżeli chodzi o te powierzchnie, czy nie ?

- na czym ma polegać praca Operatora?

- czy budynki i sprzęt medyczny nadal zostaje własnością Powiatu Pułtuskiego ?

- czy jeżeli nie dojdzie do tzn. fuzji ze Szpitalem Bródnowskim, co dalej ze Szpitalem Pułtuskim ? Czy dług będzie nadal generowany, czy Powiat po raz kolejny przejmie zobowiązania Szpitala, czy jednak pójdzie w kierunku ogłoszenia upadłości i w tym momencie wszyscy „pójdą na zieloną trawkę” ?

Starosta Pułtuski- Poinformował, że obecna sytuacja finansowa naszego Szpitala po przekształceniu, po przejęciu zobowiązań, nie jest tragiczna. Lecz należy mieć na uwadze, że Szpital miesięcznie jednak pewną wartość, pewną stratę generuje. Jeżeli będziemy pomijać ten fakt, to bardzo szybko w perspektywie kilku miesięcy staniemy przed decyzją, co zrobić lub też jak pokryć straty. Starosta podkreślił, że w najbliższych latach, po raz drugi powiat nie będzie w stanie przeprowadzić podobnej operacji z oddłużaniem naszego Szpitala, czy też z pokryciem straty. Takich możliwości ani w tym ani w najbliższych latach powiat nie przewiduje, ponieważ przejęte zobowiązania SPZOZ w Pułtusku wyczerpało nasze możliwości pomagania i taka jest brutalna prawda. W związku z tym lepiej poszukiwać rozwiązań i szukać partnera takiego np. jak Mazowiecki Szpital Bródnowski. Podkreśla że o wiele łatwiej było by z tym partnerem doprowadzić do zbilansowania bieżącego funkcjonowania naszego Szpitala poprzez różne działania. Zaznacza by nie zapominać o tym, że przed nami konieczność zainwestowania ok 30 000 000zł w wolne powierzchnie, które w końcu powinny być uruchomione, powinny generować przychody i powinny dać miejsca pracy i powinny zaoferować pacjentom potrzebną usługę medyczną.

Radny Jerzy Wal - zapytał czy Mazowiecki Szpital Bródnowski ma kontrakt , pieniądze na tą wolną powierzchnię?

Starosta Pułtuski- poinformował, że w dniu dzisiejszym też chciałby przekazać Radnym Rady Powiatu oraz uczestnikom dzisiejszej Sesji szczegółowe informacje nt. współpracy z Mazowieckim Szpitalem Bródnowskim. Jednak dzisiaj nie są

podejmowane żadne uchwał, ani żadne decyzje, ponieważ dopiero jutro się rozstrzygnie czy taką szansę w ogóle będziemy mieli.

Uczestnik Sesji Rady Powiatu . - Panie Starosto, przecież mówił Pan że jutro się nie rozstrzygnie.

Starosta Pułtuski - Podkreślił, że w dniu jutrzejszym planowane było podjęcie, podpisanie pewnych umów i zobowiązań, jednak na poziomie legislacji powstały pewne wątpliwości. Poproszono o odłożenie w czasie terminu podpisania umów. Oczywiście wcześniej przedłożenia dokumentów, omówienie dokumentów i decyzje ewentualne żeby mieć 100% pewność co do wszystkich wątpliwości, jakie powstały.

W. Patejuk- cyt. „O ile przełożono ?”

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pułtusku p. I. Purgacz - Poinformował że jest samorządowcem od początku, czyli od 1989 roku a także był również Radnym I Kadencji Rady Powiatu. Poinformował, że przyznaje szczerze, że to co dzisiaj słyszy, to jest przerażony. Jego zdaniem została zwoływana sesja w sprawie funkcjonowania szpitala powiatowego w Pułtusku. Temat jest znany, omówienie sytuacji finansowej. Radni przyszedli na sesję rozmawiać na temat sytuacji finansowej i dopiero na sesji dowiadują się, że zostało złożone jakieś sprawozdanie, że ktoś to sprawozdanie przeczytał, analizował, nie wiemy czy zaakceptował czy nie zaakceptował. Zaznaczył iż Radni mają dyskutować na temat porozumienia jakie miało być podpisane, ze Szpitalem Bródnowskim. Zwrócił się z pytaniem czy ktoś przedstawił Radnym to porozumienie, ponieważ uważa iż skoro porozumienie miało być podpisane 5 marca 2014r. to są projekty tegoż porozumienia. Poinformował, że odnosi wrażenie, że Radni nie dyskutują dzisiaj na temat Szpitala Spółki z. o. o, którego właścicielem jest samorząd a tak naprawdę dyskutują na temat Szpitala, którego właścicielem jest Pan Starosta i próbują za wszelką cenę od Pana Starosty cokolwiek wyegzekwować i dowiedzieć się jakie będzie porozumienie, jaka jest sytuacja finansowa. Uważa że to podstawowa rzecz, oraz że jest to obowiązek organu wykonawczego, dostarczać materiały w oparciu, o które podejmowane są decyzje. Stwierdził, iż z tego co Pan Starosta mówi, to tak naprawdę wszystko jest gotowe, tylko pewna rzecz jest sporna, bo są pewne kwestie prawne. Ponadto uważa że gdyby taka sytuacja miała miejsce w

samorządzie gminnym to każdy Radny z opozycji, z koalicji wstałby i pierwsze co by zrobił, to poprosiłby o przerwanie sesji, zobowiązano by organ wykonawczy do przygotowania stosownych materiałów, bo organ wykonawczy jest od tego żeby te dokument po pierwsze przygotować, a po drugie żeby przedstawić radnym, by mogli się z nimi zapoznać. I jeżeli będziemy mieli te materiały w postaci wyniku finansowego, jeżeli będziemy mieli te materiały w postaci projektu porozumienia to wtedy możemy usiąść i porozmazywać. Poinformował, iż pewne zasady powinny obowiązywać. Następnie Pan I. Purgacz zwrócił się do Przewodniczącego Rady. Poinformował, że Pan Przewodniczący ma takie prawo, żeby zażądać od Starosty stosownych materiałów, tak żeby tematy sesji były merytoryczne. A nie by była dyskusja na temat ile zarabiają lekarze na jednym oddziale, a ile na drugim i dlaczego trzeba jeden czy drugi likwidować. Jego zdaniem jeżeli to porozumienie nie wyjdzie to Pan Starosta powie, że przecież radni wyrażali zgodę na podpisanie porozumienia. Następnie Pan I. Purgacz zwrócił się z zapytaniem czy w tych uzgodnieniach jest mowa o likwidacji tych oddziałów czy też nie, ponieważ ludzie chcą to wiedzieć i mają do tego prawo, a Pan Starosta ma obowiązek o tym ludzi poinformować. Następnie zapytał, czy jeżeli nawet dojdzie do porozumienia to jaki będzie miał wpływ Pan Starosta, czy też Zarząd na to żeby nie zamknąć jednego, czy drugiego oddziału? Czy Pan Starosta zagwarantował sobie w tym porozumieniu, jakie ma prawa, czy bez zgody Pana Starosty żaden oddział nie będzie zlikwidowany? Pan I. Purgacz uważa, że Radni powinni mieć pełne materiały i dopiero wtedy można będzie merytorycznie decydować i podejmować decyzje.

Starosta Pułtuski – Poinformował, iż w dniu jutrzejszym na spotkanie z władzami województwa i z władzami spółki pojedzie delegacja w składzie: Przewodniczący Czesław Czerski, Moja osoba, Wicestarosta Dolecki, Starosta Saracyn i Skarbnik Pani K. Rzepnicka

Uczestniczka Sesji Zwróciła się z zapytaniem „Kto wcześniej jeździł?”

Starosta – odpowiedział, że były organizowane wyjazdy w różnym składzie.

Przewodniczący- Zapytał czy ktoś z Państwa chciałby zabrać jeszcze głos?

Przewodniczący udzielił głosu Panu Lachowskiemu.

Pan Lachowski- Zwrócił się z pytaniem cyt. „czy to jest prawda że Pan Dyrektor co miesiąc wpłaca z tajnego konta 130 tys na konto Starostwa?”

Starosta Pułtuski - Poinformował, iż prawdą jest, że na podstawie zawartej umowy dzierżawy pomiędzy szpitalem a powiatem regulowany jest czynsz dzierżawny. Natomiast nic mu nie wiadomo o tajnym koncie.

Z. Lachowski- cyt. „to są pieniążki przekazywane , czy nie?”

Starosta- odpowiedział, że tak, ale za czynsz.

Uczestniczka Sesji – Zwróciła się z zapytaniem, czy w tej trudnej sytuacji finansowej jakiej jest szpital, powiat nie może zrezygnować z tej opłaty ?

Przewodniczący- udzielił głosu Panu Łachmańskiemu

Radny K. Łachmański- Poinformował że cały czas usiłuje się dowiedzieć jak wyglądało to porozumienie. Ponadto chciałby odnieść się do wyniku finansowego na oddziale ginekologiczno-położniczym. Strata tego oddziału w okresie 5 miesięcy to strata w wysokości 700tys, czyli miesięcznie jest to 130 tys. Natomiast przypomina, że Szpital swojego czasu generował stratę 15 tys dziennie, to jest 50 dni zwłoki. Poinformował że dla Mazowieckiego Szpitala Bródnowskiego widzi takie korzyści jak zarządzanie Pułtuskim kontraktem, przejęcie kontraktu dwóch oddziałów i kontraktu w Bródnie. W związku z tym skierował zapytanie do Starosty - jakie korzyści Pan Starosta widzi dla Pułtusk? Ponieważ ten wynik, nie jest jego zdaniem zły.

Starosta Pułtuski – poinformował że póki nie ma decyzji o podpisaniu i zatwierdzenia wstępnych warunków to jest to tylko czysta teoria.

Przewodniczący Rady- Poinformował, że jeżeli po rozmowach jutrzejszych będzie domówiona sprawa dokumentów naszej spółki i spółki Bródnowska, zostanie zwołana sesja Rady Powiatu i zostaną dostarczone materiały wszystkim Radnym, tak jak się to czyni przed każdą sesją. I wtedy wiadomą rzeczą jest, że będzie to sytuacja taka jaka powinna być. Poinformował, że chodzi o dobro sprawy i tak jak powiedział Burmistrz Miasta Pułtusk, że rozmawialiśmy już o tym gdy poszczególne samorzady przekazywały składki na budowę szpitala. Sytuacja jest taka jak przedstawiał Starosta Pułtuski. Jutro będziemy mieli taką lub inną odpowiedź, dlatego też nie chcemy

zawczasu mówić o tym, że jest tak albo inaczej. Przewodniczący podkreślił, że będziemy dyskutować na Sesji Rady Powiatu jeszcze przed podpisaniem dokumentów o współpracy ze szpitalem Bródnowskim.

Przewodniczący poinformował, że wszyscy chcą uniknąć, tego o czym mówił Redaktor Pan Łach. Trzeba dołożyć wszelkich starań, wszystkich sił i wysłuchać wszystkich głosów żeby wyjść na prostą. Może nie w tym roku, może nie w następnym ale żeby ten Szpital działał dalej. Więc czy tego chcemy, czy nie to jakiś operator do tego szpitala musi przyjść.

Radny K. Łachmański- Poinformował że dyskutujemy nad czymś czego nie mamy. Zwrócił się do Starosty i powiedział, iż nie ma do niego zaufania , ponieważ Starosta był członkiem Zarządu Powiatu od czasu przeniesienia pułtuskiego szpitala do nowego obiektu. Teraz jest Starostą i jest odpowiedzialny za szpital. Zaznaczył , że można wykazać tutaj błędy w zarządzaniu, błędy w powoływaniu ludzi na stanowiska kierownicze, zwlekaniu z decyzjami, co konsekwencją jest potężny dług samorządu powiatowego. Następnie zaniechanie jeśli chodzi o negocjacje kontraktów, bo dziś dyskutujemy o tym, że w tym kontrakcie się nie zmieścimy ale moim zdaniem zaniechanie kontraktu było wieloletnie. Podkreślił, że jedynym efektem jaki jest przy zarządzaniu Pułtuskim Szpitalem jest zmniejszenie wynagrodzeń pielęgniarkom i położnym. I teraz mając na uwadze to wszystko jak również to na co zwracał uwagę Przewodniczący Pan I. Purgacz , że rozmawiamy o czymś czego nie mamy. Zaproponował by może przerwać to spotkanie i spotkać się za dwa dni w takim samym gronie, gdzie będzie projekt porozumienia, gdzie będziemy mieć zabezpieczone prawa pracownicze , gdzie może będzie wyjaśnione jaka jest koncepcja dalszego funkcjonowania Spółki, jaki wpływ Radni i Zarząd powiatu będzie miał na funkcjonowanie tej spółki .

Poinformował ,że niestety ta cała sytuacja obciąża Pana Starostę i dalej owijanie tajemnicą jakichkolwiek działań , nie tylko stawia Starostę w bardzo złym świetle ale tak naprawdę nic nie wnosi.

Starosta Pułtuski- poinformował iż wkrótce jeśli będą podstawy, zostaną przekazane materiały na ręce Pana Przewodniczącego, po wstępnej akceptacji przez Zarząd i

będziemy pracować zgodnie z tym co mówi Statut Powiatu Pułtuskiego.

Burmistrz Pułtuska- poinformował że po jego wystąpieniu Pan Starosta mówił „będziemy zadłużali, będziemy badać”. Padło pytanie o upadłość. Poinformował że jego zdaniem do upadłości jest bardzo daleko ze względu na to, że te przychody finansowe tj. ok 2 000 000zł. Zwraca uwagę na to, że na czynsz który szpital płaci Starostwu została skonstruowana stosowna umowa. Jego zdaniem jest też w odpowiedniej wysokości i jeżeli Spółka będzie w trudnej sytuacji to wiadomo, że należność można zamienić na udziały w Spółce. Poinformował, że wiele osób w mieście i w powiecie wie, że Szpital to nie jest sprawa jednego samorządu. Natomiast odnosząc się do tej tajemniczości, bo naprawdę jest tak ,że Pan Starosta mówi, że w zasadzie są to tylko drobne wątpliwości jakiegoś tam Departamentu Legislacyjnego. Natomiast jego zdaniem jeżeli jest tak, że dłuższy czas ktoś pracuje nad jakimś porozumieniem, to tak naprawdę parametry tego dokumentu jest w stanie na pstryknięcie bardzo często nawet obudzony w nocy podać . Jeśli chodzi o Spółkę Szpital Pułtuski to ona w tej chwili jest w sytuacji takiej, że można w jakiś sposób spokojnie o tym myśleć. Oczywiście są pewne zagrożenia, natomiast nie jest aż tak źle żeby nie można było stosując czasami różnego rodzaju uprawnienia właścicielskie tę Spółkę uchronić od różnego rodzaju niebezpieczeństw. Natomiast zwraca uwagę na to, że jest to naprawdę bardzo ważna sprawa i naprawdę jest tak, że uchylenie rąbka tajemnicy , chociażby ile wynosił wynik Szpitala Bródnowskiego za rok 2012, bo 2013 r. jeszcze pewnie tego nie ma, myślę że sporo by wyjaśniło ze względu na to ,że tak naprawdę jeżeli Szpital Bródnowski jest rzeczywiście w dobrej kondycji finansowej to jest szansa na to, że przy dobrej woli Zarządu Spółki nasz Szpital, również będzie dobrze funkcjonował. Natomiast jeżeli Szpital Bródnowski generuje stratę to z prawdopodobieństwem zbliżonym do pewności można stwierdzić, że za chwilę będziemy mieli największą w Polsce Izbę Przyjęć Szpitala Bródnowskiego mieszczącą się przy ul. Kwiatkowskiego w Pułtusku.

Starosta Pułtuski- poinformował, że ma pewien kłopot. Bo czy jest tak dobrze, jak Pan Burmistrz opisuje sytuację finansową pułtuskiego szpitala, czy jest tak źle jak mówią co niektórzy, że jest niemal katastrofa dzięki działalności Zarządu , osoby

Starosty Pułtuskiego i naszych wspólnych decyzji. Ale to już do przemyślenia.

Starosta podkreślił, że może się zdarzyć że po dniu jutrzejszym będzie trzeba zacząć wszystko od zera.

Lekarz J. Bogusławski - poinformował, że może warto porozmawiać otwarcie ze szpitalem makowskim ...

W. Patejuk – cyt. „Ja mam pytanie takiej treści , czy my musimy we własnym sumptem wymyślić nowe rozwiązanie. Religa mówi że jest 770 Szpitali w Polsce, z czego 660 jest Kliniknych, czyli 700 Szpitali funkcjonuje, czyli można by było brać wzory od najlepszych i już ktoś to przerabiał . Są Szpitale, które są dochodowe . Nie można by było np. wysłać tam Pana Mecenasą Sokalskiego...”

Przewodniczący Rady- poinformował, że za chwilę przejdziemy do punktu wolne wnioski, ponieważ zgodnie z wypowiedzią Starosty Pułtuskiego jeżeli jutro nie dojdzie do uzgodnień w sprawie współpracy naszego szpitala ze szpitalem Bródnowskim, to będziemy zmuszeni zacząć całą procedurę od początku.

Ad. 3 Wolne wnioski i oświadczenia Radnych.

Przewodniczący zapytał, kto w wolnych wnioskach chciałby jeszcze zabrać głos ?

Przewodniczący udzielił głosu Panu Lachowskiemu.

Z. Lachowski- zwrócił się z pytaniem do Prezesa Zarządu Szpitala, „czy zapoznał się z pismem, które złożyłem w dniu dzisiejszym – związki zawodowe i czy Prezes może przedstawić, czego dotyczy to pismo i co planuje z nim zrobić. Druga rzecz, to dlaczego Prezes Zarządu Szpitala nie chce przyjmować interesantów w dni do tego wyznaczone i czy Prezes Zarządu Szpitala wysłał pismo do NFZ w celu przeprowadzenie kontroli w Pułtuskim Szpitalu w związku z wyłudzeniem pieniędzy od matek karmiących”.

Przewodniczący Rady – zwrócił się do Prezesa Szpitala aby ustosunkował się do wypowiedzi.

Prezes Zarządu Szpitala w Pułtusku p. P. Karankowski- poinformował, że Panem Lachowskim prowadzi bardzo obszerna korespondencję pisemną, która często liczy kilkanaście, bądź kilkadziesiąt pism w jednej sprawie. W związku z tym uważa , że ta

forma kontaktu z Panem Lachowskim wyczerpuje to do czego jest zobowiązany.

Prezes Karankowski poinformował, że czuje się obrażany, przesłuchiwany i pomawiany o różne rzeczy. Ponadto poinformował iż pisma, o którym mowa, otrzymał dziś o godz. 13.00 i w miarę możliwości, szybko się do nich ustosunkuję, natomiast ma na to 30 dni.

Pan Z. Lachowski – poinformował, że w piśmie został nakreślony termin.

Prezes Zarządu Szpitala w Pułtusk p. P. Karankowski- zwrócił się do Pana Z. Lachowskiego z informacją, że nie jest urzędnikiem państwowym ani publicznym. Jest „przewodniczącym zarządu powiatowej osoby prawnej”- tak to się prawidłowo nazywa. W związku z tym nie ma obowiązku przekazywania żadnych pism.

Przewodniczący- Proszę Państwa, czy jeszcze ktoś w wolnych wnioskach chciałby zabrać głos? Jeśli nie to przystępujemy do realizacji ostatniego punktu porządku obrad to jest Zamknięcie Sesji.

Ad. 4 Zamknięcie Sesji.

Przewodniczący Rady poinformował, że porządek obrad został wyczerpany.

Podziękował za udział w obradach czterdziestej drugiej Sesji Rady Powiatu Radnym, zaproszonym gościom przedstawicielom prasy oraz wszystkim, którzy przybyli na dzisiejsze obrady.

Przewodniczący zamknął XLII Sesję Rady Powiatu w Pułtusk wypowiadając formułę: „Zamykam Sesję Rady Powiatu”.

Na tym protokół zakończono.

Sesja zakończyła się o godz. 19.00

Protokółowały:

.....
Bogumiła Przybyłowska

.....
Martyna Laskowska

Przewodniczył obradom:
.....
inż. Czesław Czerski